

Afera śmieciowa w Goleniowie

10 lipca 2021

Gmina Goleniów zamierza, wzorem Neapolu, zaprzestać odbierania śmieci od mieszkańców. Powodem jest fakt, że odpadów jest coraz więcej, a Rada Miasta od kilku lat odrzuca propozycje podwyżek.

Jak informuje „Portal Samorządowy”, ulotkę informującą o tym, że od września od mieszkańców nie będą odbierane odpady, kolportuje samorząd w Goleniowie. Przyczyna to konsekwentne odrzucanie przez radnych uchwał o podwyżce opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Goleniowianie płacą 12 złotych od osoby. To jedna z najniższych stawek w kraju. E efekt jest taki, że w tym roku w odpadowym budżecie brakuje 9 milionów złotych.

Jak tłumaczy samorząd, to wynik wielu czynników, m.in. wzrostu opłat środowiskowych. „Firmy zajmujące się odpadami wykonują teraz dwa razy więcej przewozów (jest więcej segregacji) oraz muszą monitorować selekcję odpadów. Poza tym wzrosły koszty cen energii elektrycznej oraz pensje pracowników. Nikt nie odbierze naszych śmieci. Burmistrz Gminy Goleniów od dwóch lat starał się sukcesywnie dostosowywać opłatę za śmieci do rzeczywistych kosztów odbioru. Od dwóch lat rada miejska blokuje te działania, utrzymując opłatę na nierealnym poziomie. Przez te dwa lata koszty odbioru odpadów przez składowiska wzrosły jeszcze bardziej” – czytamy na stronie Goleniowa.

„Mamy chyba najbardziej kosztowny system, bo pojemniki na odpady zapewnia gmina, do tego worki – w nieograniczonej liczbie – także przekazuje gmina, nie ma żadnych limitów na odbiór odpadów zielonych” – tłumaczy Tomasz Banach, zastępca burmistrza gminy Goleniów.

Roczny koszt odbioru i wywozu śmieci w gminie wynosi teraz

13,5 mln złotych, a wpływy do budżetu gminy z tytułu „opłaty śmieciowej” są na poziomie ok. 5 mln zł, więc ponad 8 mln zł gmina dopłaci z budżetu, kosztem innych inwestycji.

Ustawa zakłada, że gmina ma obowiązek odbierania odpadów, zatem burmistrz, strajkując, zamierza złamać prawo.

Źródło: NowyObywatel.pl